

Marian Fąka

"Vatikanische Akten zur Geschichte des deutschen Kulturkampfes, Leo XIII. Teil I: 1878-1880", Rudolf Lill, Tübingen 1970 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 16/3-4, 419-422

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zjalnej — oczywiście odpowiednio do współczesnej świadomości Kościoła. W tym całościowym rzucie zagadnienia tkwi niewątpliwie zasługa autora. Przyznać trzeba, że czyni to na ogół na poziomie najnowszej literatury. Zastrzeżenia zgłaszamy jedynie do uwag o prawie jako o postulatcie socjologiczno-eklezyjnym.

Autor zaopatrzył swą pracę w bogatą dokumentację — zarówno z enuncjacji Pawła VI jak i dokumentów Soboru Watykańskiego II, a także współczesnej literatury. Nasuwa się pytanie o własny wkład autora. Wydaje się, że zrobił dostatecznie dużo dając uporządkowaną, zwartą i przejrzystą syntezę i przedstawiając eklezyjalną wizję prawa nie zamykającego się w kategoriach naturalnych, lecz pełniącego funkcję zbawczą. Potrzeba takich prac nie ulega najmniejszej wątpliwości. Jest bowiem najwyższy czas, by zerwać ze swoistym pozytywizmem kanonicznym, wg którego jedynym twórcywem myśli kanonistycznej jest przepis prawny. Trzeba, iżbyśmy uświadomili sobie metakanoniczne odniesienie prawa. Praca autora świadczy o torowaniu sobie drogi przekonania, że prawo kanoniczne jest rzeczywistością eklezyjalną, wyrastającą z samej natury Kościoła. Odbiera się ją ponadto jako zachętę do zajęcia się fundamenalną problematyką prawa kościelnego, gdyż ujawnia, jak wiele jest jeszcze do zrobienia. Niektóre zagadnienia ledwo przez autora zaznaczone dowodzą, ile jeszcze białych plam. Bo wprawdzie kierunek orientacji kanonistów wydaje się już wytyczony, co wcale nie znaczy, że można już iść tylko bitą drogą.

Ks. Remigiusz Sobański

Lill Rudolf, Vatikanische Akten zur Geschichte des deutschen Kulturkampfes, Leo XIII. Theil I 1878—1880. Im Auftrag des Deutschen Historischen Instituts in Rom bearbeitet von R. Lill, Tübingen 1970.

Ta niezwykle cenna publikacja stanowić może olbrzymią pomoc dla badaczy kulturkampfu w przedmiocie zmagania między państwem a Kościołem katolickim w Niemczech. Rudolf Lill, który uprzednio wydobył na światło dzienne wiele materiałów z tajnego Archiwum Watykańskiego na temat sporu kolońskiego w latach 1840—1842¹, obecnie zdołał zgromadzić z archiwaliów watykańskich 270 dokumentów dotyczących m. in. rokowań Stolicy Apostolskiej z rządem Bismarcka w latach 1878—1880. Dokonał tego na polecenie Niemieckiego Instytutu Historycznego w Rzymie.

Zadanie nie było łatwe. Autor przypomina we wstępie, że chociaż papież Leon XIII z odwagą i dalekowzrocznością podjął w 1881 r. decyzję udostępnienia dla badań naukowych akt Tajnego Archiwum Wa-

¹ Lill R., Die Beilegung der Kölner Wirren 1840—1842, Vorwiegend nach Akten des Vatikanischen Geheimarchivs, Studien zur Kölner Kirchengeschichte, Bd 6, Köln 1962.

tykańskiego obejmujących okres do r. 1800, to jednak tylko dwaj jego następcy poszli tą samą drogą. Pius XI w 1924 r. otworzył dostęp do materiałów po r. 1846, natomiast Paweł VI w 1966 r. zwolnił poważną część akt z okresu pontyfikatu Piusa IX (1846—1878). Na szersze otwarcie Archiwum Watykańskiego — jak informowano i mnie (M. F) w Watykanie — chwilowo liczyć nie można, przede wszystkim z przyczyn natury technicznej. To, że autor od r. 1964 miał możliwość badać wszystkie całkowicie niedostępne akta Kongregacji dla Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych, dotyczące kulturkampfu Piusa IX i Leona XIII, było zasługą arcybiskupa Kolonii — kardynała Fringsa.

Przy przeglądzie akt okazało się, że materiały z okresu rządów Piusa IX zawierają mało nowości dla polityczno-dyplomatycznego przebiegu kulturkampfu. Autor przygotowuje wydanie tych materiałów w osobnym tomie które obejmie akta z lat 1867—1872. Sprowadzają się one do przygotowania i przebiegu soboru watykańskiego I, dyskusji wokół dogmatu o nieomylności papieża, i do sprawy starokatolików, stanowiąc w ten sposób przyczynek do początków kulturkampfu.

Dużo ważniejsze dla dziejów kulturkampfu są akta następcy Piusa IX. Leon XIII traktował ponowne zbliżenie Kościoła katolickiego do kół politycznych jako jedno ze swoich najpilniejszych zadań. Szybko zajęł się istniejącymi konfliktami, prowadząc przewlekłe pertraktacje zmierzające do złagodzenia sporów i korzystając z wszelkich dyplomatycznych środków, jakie Watykan miał do dyspozycji. Rokowania te miały znaczenie nie tylko dla zainteresowanych państw, dla ich stosunku do Kościoła i dla katolików żyjących na ich terytorium, lecz także dla samej Stolicy Apostolskiej, której torowały drogę powrotu do międzynarodowej dyplomacji. Te rokowania Leona XIII z rządami były w szczególności dotąd mało zbadane. Ich obszerny opis, jaki zawdzięczamy autorytatywnemu biografowi tego papieża — Edwardowi Soderinemu², wymaga pod wielu względami uzupełnienia. Inne opracowania zostały napisane bez znajomości akt.

Publikowane przez autora akta Leona XIII dotyczące kulturkampfu ograniczają się do lat 1878—1887. Wydany co dopiero i omawiany tutaj tom pierwszy obejmuje przeciąg czasu od lutego 1878 do czerwca 1880 r. Trudne początki rządów Leona XIII, który powoli i częściowo tylko wyzwolił się z dawnych pojęć swego rzymskiego otoczenia, zasługiwały — zdaniem autora — na specjalne zainteresowanie. Rokowania między Stolicą Apostolską a Prusami kierowane osobiście przez papieża i budzące nadzieje, trwały do wiosny 1880 r. Wydany tom zawiera co do nich bardzo obszerny materiał. Autorowi wydawało się konieczne, aby te rokowania oraz idące z nimi w parze i uzupełniające je akcje bardzo szeroko udokumentować. Tylko w ten sposób

² Soderini E., *Leo XIII und der deutsche Kulturkampf*, Innsbruck—Wien—München 1935.

bowiem można naświetlić postawione w kulturkampfie na nowo zasadnicze kwestie co do granic między Kościołem i państwem w ich ówczesnym sformułowaniu, utrzymującym się aż po wiek XX. Przekazane dokumenty wykazują też głębokie przeciwieństwa między starym a nowym poglądem państwa na Kościół, oraz motywy i metody tak Leona XIII, jak i Bismarcka.

Jak wynika z akt papież Leon domagał się w zakresie wewnętrznym takiej samej scentralizowanej władzy bezpośredniej, jak jego poprzednik. Zmierzał przede wszystkim do osiągnięcia wolności Kościoła, ale oprócz tego dążył do sojuszu Kościoła z państwem, przez który chciał wzmocnić zagrożony porządek kościelny i równocześnie dowartościować papieństwo, osłabione bardzo przez utratę państwa kościelnego. Opublikowane akta potwierdzają w różny sposób, jak Bismarck w swoich rokowaniach z Rzymem miał na oku ograniczone cele i jak realiztycznie i zręcznie w związku z tym postępował. Dążył do zakończenia otwartej walki, ale przy tym chciał utrzymać w największym możliwie zakresie sformułowaną na nowo w ustawach kulturkampfu zwierzchność państwa nad Kościołem i wymanewrować swoich wewnętrznych politycznych przeciwników. Przymierza państwa z Kościołem, którego wizję miał Leon XIII, wcale sobie nie życzył. Zbliżenie do papieża było wprawdzie zgodne ze zmianą niemieckiej polityki, jaką żelazny kanclerz podjął w 1879 r., ale mimo to współpracę z Watykanem chciał podtrzymać tylko o tyle, o ile służyła ona jego chwilowym politycznym celom.

Dużą rolę odegrała wewnętrzna polityczna opozycja wobec Bismarcka, a przede wszystkim frakcja Centrum i jej przywódca Windthorst. Korespondencja, którą od r. 1879 prowadził ten mąż stanu z Kurią Rzymską na temat złagodzenia kulturkampfu, co było wówczas jego największym politycznym pragnieniem, znana była dotąd tylko w znikomej części. Znajduje się ona całkowicie w archiwum watykańskim, a w wydanym tomie została podana łącznie z ważnymi uzupełnieniami, które zawierają adnotacje wiedeńskiego nuncjusza Jacobiniego na temat rozmów z Windthorstem oraz listy innych polityków Centrum, jak Franckenstein i Moufang. Korespondencja Bismarcka i jego przyjaciół podaje ciekawe wiadomości i godne uwagi opinie odnośnie polityki Bismarcka i niezwykle trudnego stanowiska Centrum między kanclerzem, zmierzającym do osłabienia a nawet zniszczenia frakcji, i papieżem, który przyznawał jej tylko podrzędną rolę, uzależnioną od swoich chwilowych dyrektyw.

Poza tym spotykamy w tomie kilka listów biskupów pruskich, które wydają się ważne zarówno dla kulturkampfu, jak i wewnątrzno-kościelnego rozwoju, o raz listy innych nieurzędowych osób, usiłujących doprowadzić do jakiegoś kompromisu między Kościołem i państwem.

Umieszczone w tomie dokumenty pozwalają odróżnić cztery wyraźne okresy:

1) Pierwsze kontakty między Rzymem i Berlinem, aż do bezowocnego spotkania Bismarcka z nuncjuszem przy dworze bawarskim Aloisi Ma-sellą w Kissingen w Bawarii (luty—sierpień 1878, nr 1—64).

2) Rokowania wstępne i korespondencja sekretarza stanu, kardynała Lorenzo Nina z Bismarckiem, przy czym obaj trwają na swoich nie do pogodzenia pozycjach. Daremne próby Kurii, aby Centrum wpływało na Bismarcka w kierunku politycznych koncesji. Podobnie daremne inicjatywy Centrum na forum parlamentarnym zmierzające do złagodzenia kulturkampfu (wrzesień 1878 — lipiec 1879, nr 65—135).

3) Konkretne rokowania powierzone przez Watykan nuncjuszowi pa-pieskiemu w Wiedniu, kardynałowi Lodovico Jacobiniemu, w wyniku których osiągnięte zostaje zbliżenie stanowisk (lipiec—grudzień 1879, nr 136—193).

4) Zastój w rokowaniach spowodowany przez Bismarcka, jego szorstki odwrót od układów bilateralnych. Daremne próby Leona XIII w celu nakłonienia kanclerza przez daleko idące koncesje do podjęcia rokowań. Sprzeciw Centrum i arcybiskupa kolońskiego wobec tego rodzaju po-czynañ (styczeń—czerwiec 1880, nr 194—270).

Akta obejmujące lata 1880—1887, stanowiące ponad połowę zebranych materiałów, zamierza autor podać w tomie drugim niniejszej publi-kacji.

Materiały te ograniczają się jedynie do Prus i Rzeszy Niemieckiej, choć Archiwum Watykańskie posiada poza tym wiele źródeł do dziejów kulturkampfu także w innych państwach niemieckich.

Wszystkie ważne i dotąd nie drukowane dokumenty dotyczące prze-biegu kościelno-politycznych rokowań i związanych z nimi dyskusji zo-stały podane w tekście oryginalnym. Natomiast dokumenty mniej ważne, ale nie bez znaczenia dla zrozumienia całości problemu, zostały podane w streszczeniu w języku niemieckim.

Publikację zamyka chronologiczny wykaz umieszczonych dokumen-tów, streszczeń, cytowanych pism i telegramów oraz indeks osobowy.

Ks. Marian Fąka

PRACE OPUBLIKOWANE W RZYMIE
przez p. Zofię Olszamowską-Skowrońską

Każdy, kto w latach ostatnich podejmował badania w Tajnym Archi-wum Watykańskim, miał możliwość spotkać tam niezwykle miłą i zacną osobę w podeszłym wieku — p. Zofię Olszamowską-Skowrońską z War-szawy, oddaną bez reszty poszukiwaniu i opracowywaniu archiwa-liów związanych z dziejami Kościoła katolickiego w Polsce. Badania zasłużonej uczzonej skupiły się szczególnie na historii Kościoła w XIX wieku na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim.

Z uwagi na to, że publikacje jej ukazują się w językach obcych, od-